

# Stare Dobre Małżeństwo, Gloria

Chwała najszerszemu komu  
Komu gloria na wysokościach ?

Chwała najszerszemu tobie  
Trawo przychylna każdemu  
Kraino na dół od Edenu  
Gloria! Gloria!

Chwała tobie, słońce  
Odyńcu ty samotny  
Co wstajesz rano z trzęsawisk nocnych  
I w górę bieżysz, w niebo sam się wzbijasz  
I chmury czarne białym kłębem przebijas  
I to wszystko bezkrwawo - brawo, brawo  
I to wszystko złościście i nikogo nie boli  
Gloria! Gloria in excelsis soli!

Z słońcem pochwalonym teraz pędźmy razem  
Na nim, na odyńcu, galopujemy dalej

Chwała tobie wietrze  
Wieczny ty młodzik  
Sieroto świata, ulubieńcze losu  
Od złego ratuj i kąkoli w zbożu  
Łagodnie kołysz tych co są na morzu  
Gloria! Gloria in excelsis eoli!

Z wiatrem pochwalonym teraz pędźmy spodem  
Na nim, na koniku, galopujemy polem

Chwała wam ptaszki śpiewające  
Chwała wam ryby pluskające  
Chwała wam zające na łące  
Zakochane w biedronce  
Chwała wam: zimy, wiosny, lata i jesienie  
Chwała temu co bez gniewu idzie  
Poprzez śniegi, deszcze, blaski oraz cienie  
W piersi pod koszulą - całe jego mienie  
Gloria! Gloria!